



# Spojrzenie na kulturę ewangelizacji

## Przypowieść o siewcy i rodzajach gleby

### Wprowadzenie

Kultura wewnętrzna jakiejś organizacji odzwierciedla jej wartości. Są one widoczne w naszych działaniach – w tym, co świętujemy, co tolerujemy i czego się spodziewamy. Możemy deklarować przywiązanie do pewnych wartości, ale to nasze działania bardziej niż słowa świadczą o naszych wartościach.

Kultura ewangelizacji jest kulturą, w której za priorytetowe uważa się przedstawianie innym Jezusa Chrystusa, zapraszanie ich do wchodzenia w relację ze wspólnotą, towarzyszenie im w wędrówce jako uczniowie Jezusa i posyłanie misjonarzy – uczniów, by dawali świadectwo Chrystusowi i zachęcali innych do relacji ze wspólnotą. To właśnie wspólnota odzwierciedla priorytety inicjatywy *Odnów mój Kościół* – poszerzanie grona uczniów Jezusa, budowanie wspólnoty i inspirowanie do składania świadectwa.

### KULTURA JAKO ZIEMIA

Innym sposobem postrzegania kultury ewangelizacji jest widzenie jej jako uprawnej gleby. *Przypowieść o siewcy* znajduje się w każdej z trzech Ewangelii synoptycznych i w każdej z nich jest napisana prawie dokładnie tak samo. Wskazuje to, że ta nauka była bardzo ważna dla pierwszych uczniów i była wciąż powtarzana. Przypowieść pokazuje nam kierunek naszych wysiłków ewangelizacyjnych. Jako, że skupia się ona na otwartości i zdolności osoby do otrzymania Dobrej Nowiny i zostania uczniem, z łatwością może być wykorzystana do przyjrzenia się naszym parafiom. Czy jest w nich żyzna gleba, w której można zasiać nasiona, a te przyniosą dojrzałych uczniów głęboko zakorzenionych w tej glebie i sami potem będą pomnażali owoce?

### ANALIZA „SWOT”

Analiza SWOT jest narzędziem wykorzystywanym przez firmy i organizacje do planowania strategicznego w celu uświadomienia sobie swoich wewnętrznych mocnych i słabych stron oraz zewnętrznych możliwości i zagrożeń. Często jej celem jest ustalenie, w jaki sposób nowy projekt zaspokaja potrzeby odbiorców zewnętrznych. Innym sposobem wykorzystania analizy SWOT, szczególnie w przypadku organizacji non-profit, jest zrozumienie, w jaki sposób dany projekt będzie działać w określonej społeczności.

Zapraszamy do refleksji nad *Przypowieścią o siewcy*, aby zrozumieć swoje mocne i słabe strony, możliwości i zagrożenia, które mogą się pojawić przy „tworzeniu kultury ewangelizacji” w Waszej parafii.

### Refleksja

Proszę, módlcie się za pomocą tego czytania (możecie wykorzystać inną wersję Ewangelii, jeśli wolicie). Przeczytajcie wersety z Pisma Świętego w sposób modlitewny, aby ustalić duchową kondycję Waszej parafii. Poproście Ducha Świętego, aby poprowadził Was i pomógł spojrzeć na Waszą parafię przez soczewkę tej konkretnej przypowieści - gdzie jest gleba gotowa do zasiania nasion? Czy jest możliwe, aby Słowo zapuściło korzenie i aby uczniowie wzrastali w



Waszej parafii? Czy w Waszej parafii obecne są obojętność, podziały, smutek, strach, które próbują zadusić Wasze wysiłki? Poniżej przedstawiamy kilka kwestii, które należy wziąć pod uwagę przy weryfikacji, kiedy parafia może rozpocząć pracę nad uprawą gleby.

### **Przypowieść o siewcy**

Mateusz 13,1-9; 18-23 (Marek 4, 1-9; 13-20 i Łukasz 8, 4-8; 11-15)

Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: «Oto siewca wyszedł siać. A gdy siał, niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybują i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. Kto ma uszy, niechaj słucha!». Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy! (...) Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze. Posiane na miejsce skaliste oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny».

Wysłuchajcie następnie *Przypowieści o siewcy*. Ziarno zasiane na drodze jest tym, który słucha Słowa Królestwa bez zrozumienia, a zły przychodzi i kradnie to, co zasiano w jego sercu. Nasiono zasiane na skalistym gruncie jest tym, kto słucha Słowa i przyjmuje je od razu z radością. Ale Słowo nie zakorzenia się w nim i trwa tylko przez krótki czas. Kiedy nadejdzie ucisk lub prześladowanie z powodu Słowa on natychmiast odchodzi. Ziarno zasiane wśród cierni jest tym, który słyszy Słowo, ale potem światowy niepokój i przynęta bogactwa dławiają je i Słowo nie owocuje. Natomiast ziarno zasiane na ziemi żyznej jest tym, kto słucha Słowa i rozumie je, kto rzeczywiście przynosi owoce stokrotne, sześćdziesięciokrotne lub trzydziestokrotne.

Uznajemy, że Bóg jest zawsze siewcą nasion wiary w sercu. Ale jesteśmy wezwani do tego, abyśmy pomagali Bogu w sianu ziaren, które umożliwią ludziom spotkanie się z Jezusem poprzez liturgię, misje, rekolekcje, różne programy itd. Jednak aby nasiona wiary zakorzeniały się w naszej społeczności, musimy oszyszczać glebę z chwastów i dokładać wszelkich starań, aby odżywiać i podlewać nasiona, aby one ostatecznie wydały owoce.

Prosimy, abyście przez kilka minut zastanowili się, gdzie w Waszej parafii widzicie żyzną glebę, glebę ciernistą, skalisty grunt i twardą glebę. Gdzie są Wasze mocne i słabe strony, możliwości i zagrożenia?

Rozważając poniższe scenariusze i opowiadając na kolejne pytania, spróbujcie pomyśleć o swojej parafii przez pryzmat nowo przybywającej do Waszej parafii osoby lub kogoś, kto nie jest naprawdę zaangażowany. Odpowiadając na te pytania, zastanówcie się nad gośćmi i odwiedzającymi oraz osobami, które nie są „osobami ze środka”. Jakiej kultury doświadczą, kiedy wejdą do Waszej społeczności? Jak Wasza parafia przyjmuje ludzi znajdujących się na różnorodnych etapach swojej drogi?

**ŻYZNA GLEBA: mocne strony / siła**

„Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny”.

Scenariusz:

*Andrzej wychowywał się w rodzinie katolickiej. Jednak na Msze św. chodził tylko w Boże Narodzenie, Wielkanoc i Dzień Matki. Pewnego dnia u Andrzeja pojawiły się problemy zdrowotne. W tym wrażliwym momencie życia, kiedy pewnej nocy zdesperowany i samotny modlił się w szpitalu, spotkał Jezusa. Nie wiadomo skąd, nagle odczuł głęboki spokój i wiedział, że Chrystus jest z nim. Mimo iż całe swoje życie wychowywał się jako katolik, po raz pierwszy uświadomił sobie, że jest bezwarunkowo kochany przez Ojca i postanowił odpowiedzieć na wołanie Jezusa: „Pójdź za mną!”. Andrzej cały wszedł w to pragnienie. Po nawróceniu serca Andrzej powrócił do swojej wspólnoty parafialnej i był gotowy do podjęcia życia w bardziej dojrzały sposób. Odczuł głód poznania Jezusa. Wiedział dużo o Nim, ale chciał naprawdę dowiedzieć się, kim jest Jezus i jakie miejsce Jezus może zająć w jego życiu. Andrzej ma szczęście, ponieważ jego parafia jest świadoma tego, że nawrócenie może nastąpić w każdym momencie drogi człowieka. W parafii są duszpasterze, z którymi można porozmawiać i istnieją możliwości formacji, dzięki czemu relacja Andrzeja z Bogiem nadal będzie mogła wzrastać w odpowiednim tempie. Aby pomóc Andrzejowi w jego drodze wiary, został on zaproszony do życia wspólnoty wiary, w której zakorzeniło się zasiane przez Chrystusa ziarno wiary. W parafii Andrzej nauczył się modlitwy, prowadził konwersacje na temat wiary, korzystał z różnych spotkań biblijnych, kursów i innych propozycji wzrostu duchowego. Z czasem Andrzej stał się uczniem, misjonarzem i ostatecznie zaczął przynosić wiele owoców. Andrzej potrafił otwarcie dzielić się swoją wiarą i nigdy nie wstydził się zapraszać ludzi do swojego życia, by wraz z nim przychodzili do jego wspólnoty parafialnej.*

- Czy znasz jakichś „Andrzejów” w swojej parafii?
- W jaki sposób Wasza parafia pomaga komuś w spotkaniu Jezusa Chrystusa?
- Jak Wasza parafia pomogłaby komuś, kto jest spragniony czegoś więcej i tak jak Andrzej, chce wzrastać w wierze?
- W jaki sposób Wasza parafia pomaga w rozwoju dojrzałego życia wiary?
- Jakie możliwości formacji wiary oferuje Wasza parafia dorosłym?
- Czy Wasza parafia ma małe wspólnoty/ grupy, które aktywnie szukają nowych członków?
- W jaki sposób „Andrzejowie” przynoszą owoce w Waszej społeczności?

**KOLCE: Słabości**

„Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i uluda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne”.

*Katarzyna przez kilka lat trzymała się z dala od Kościoła. Kiedy była młodsza, naprawdę wierzyła w Jezusa, ale kiedy poszła na studia, przestała chodzić na Msze święte. Teraz jest żoną niekatolika i ma dwoje małych dzieci. Ostatnio jej życie stało się trudniejsze niż dotąd i Katarzyna tęskni za czasem, kiedy jej rodzice i rodzeństwo chodzili razem na Msze święte. Katarzyna chciałaby dać swoim dzieciom takie samo poczucie bezpieczeństwa i wiarę, jakie jej samej dawało chodzenie do kościoła. Nie wie jednak, od czego zacząć. Coś zmusza ją do powrotu do Kościoła, tak jakby Jezus pukał do jej serca. Pewnej niedzieli, kiedy jej mąż zabrał dzieci na mecz piłki nożnej, postanowiła pójść na Mszę świętą do miejscowej parafii, o której słyszała. Z wahaniem otworzyła drzwi, czuła, jak Bóg dobijał się do jej serca. W środku zobaczyła wiele rozmawiających osób. Wnętrze sprawiało wrażenie przyjaznego miejsca, ale nikt jej nie zauważył, nikt jej nie przywitał. Starła się podążać za tokiem Mszy. Pamiętała tylko niektóre części liturgii i nie czuła się zbyt pewnie. Katarzyna bała się, że ktoś może zauważyć, że dawno nie była w kościele. Muzyka była piękna, homilia dobrze przemyślana. Katarzyna wyczuwała obecność Boga w kościele. W ogłoszeniach usłyszała zaproszenie na kawę i pączki, jednak nikogo nie знаła, nikt nie podeszedł do niej po Mszy. Sama postanowiła przedstawić się proboszczowi. Podeszła, by podać mu rękę. Proboszcz powiedział „dzień dobry” i uśmiechnął się, ale nie powiedział niczego, co mogłoby wskazywać, że zauważył, iż jest nową osobą we wspólnocie. Katarzyna jeszcze kilka razy poszła do kościoła, ale czuła się tam nieswojo. Parafianie wyglądali na miłych ludzi, jednak miała wrażenie, że jest outsiderem. Poza tym ma przecież dzieci, które potrzebują jej w domu, a ona pracuje na cały etat. Powtarzała sobie, że nie powinna robić niczego kosztem czasu przeznaczonego na odwiedzinę swojej chorej matki lub też nie powinna opuszczać meczów piłki nożnej swoich dzieci. Spróbowała. W końcu Katarzyna przekonała samą siebie, że to uczucie, które nosiła w sercu nie do końca było prawdziwe.*

- Czy w Waszej parafii jest jakaś Katarzyna, która przeszła przez Wasze drzwi?
- Gdyby Katarzyna przyszła do Waszej parafii, jakie byłoby jej doświadczenie? Jak oczami Katarzyny można by opisać gościnność i otwartość Waszej parafii?
- Czy Katarzyna byłaby zaproszona do Waszej wspólnoty? Jeśli tak, to jak by się to odbyło?
- W jaki sposób Wasza parafia towarzyszy ludziom w ich wędrówce przez życie? Czy wychodzi naprzeciw ich duchowym i ludzkim troskom i potrzebom?
- W jaki sposób Wasza parafia wspiera młodych dorosłych, seniorów i ludzi na różnych etapach życia, kiedy przeżywają własne, codzienne problemy i trudności? Jakie znaczenie ma dla nich Wasza parafia w ich codziennym życiu?
- Gdzie widzisz słabości swojej parafii w zaspokajaniu potrzeb „Katarzyny” pośród Waszego życia parafialnego?

**MIEJSCA SKALISTE: Możliwości**

„Nasienie zasiane na skalistym gruncie jest tym, kto słucha Słowa i przyjmuje je od razu z radością. Ale Słowo nie zakorzenia się w nim i trwa tylko przez krótki czas. Kiedy nadejdzie ucisk lub prześladowanie z powodu Słowa, natychmiast odchodzi”.

*Juan dorastał jako metodysta i wiele lat temu przestał chodzić do kościoła. Jego żona jest katoliczką i jest osobą bardzo wierzącą. To jej wiara umacnia całą rodzinę. Przekonuje Juana, by udał się z nią i jej parafią na rekolekcje. Juan ma mieszane uczucia. Z jednej strony nie chce brać udziału w tych „katolickich rzeczach”, jednak z drugiej strony czuje pragnienie wiary swojej żony. Podczas rekolekcji Juan spotyka Jezusa. Trudno jest mu to wyrazić słowami, ale doświadcza Bożej miłości. Słyszy przesłanie ewangeliczne i wierzy w nie. Jego radość jest namacalna. Juan postanawia, że wraz z żoną będzie chodził do kościoła. Spodziewa się, że wciąż będzie doświadczał wiary w ten sam wspaniały sposób, jak było to na rekolekcjach. Ale Msza nie ma dla niego sensu. Muzyka jest inna, ludzie są inni, niż ci na rekolekcjach. Nie czuje nic z tego co na rekolekcjach. Nie czuje tej jedności i wspólnoty. Nikt w otwarty i ciepły sposób nie mówi o swojej wierze, jak to było podczas spotkań w małych grupach w trakcie rekolekcji. Po kilku miesiącach jego uczucia słabną. Juan nie może sobie przypomnieć, co spowodowało, że zaczął chodzić do kościoła, a poza tym ma lepsze rzeczy do roboty w niedzielny poranek. Jego wiara nigdy nie zapuściła korzeni.*

- Czy kiedykolwiek spotkałeś jakiegoś Juana w swojej parafii, być może po rekolekcjach lub po skończeniu programu RCIA?
- Jaki jest plan działania w Waszej parafii dla osób takich jak Juan, którzy uczestniczą w rekolekcjach, misjach, programach RCIA itp.?
- W jaki sposób Wasza parafia pomaga w wierze tym, którzy radośnie słuchają Słowa, zakorzeniają się w Waszej wspólnotcie?
- W jaki sposób pomagasz osobom, które angażują się w życie wiary lub kontynuują rozwój swojego życia duchowego w małych wspólnotach wiary?
- Gdzie w Waszej parafii istnieje możliwość pomocy takim ludziom jak Juan, którzy spotkali Chrystusa i są spragnieni wzrostu wiary?

**DROGA (TWARDA GLEBA): Zagrożenie**

„Ziarno zasiane na drodze jest tym, który słucha Słowa Królestwa bez zrozumienia, a zły przychodzi i kradnie to, co zasiano w jego sercu”.

*Maria przez całe życie była katoliczką. Z dumą mówiła o sobie, że jest „katoliczka od kolebki”. Należy do klubu książki katolickiej w parafii i piecze swoje specjalne ciasteczka na pogrzeby parafian. Wykazuje duże zaangażowanie w życie parafialne. Co niedziela, regularnie jak w zegarku, uczęszcza do kościoła. Chodzi na Msze o ósmej rano, siada w drugim rzędzie, a po Mszy razem ze swoim mężem idzie na śniadanie. To jest ich cotygodniowy rytuał. Maria przez całe swoje życie słuchała różnych nauk o Jezusie. Aktualnie jest bardzo zdezorientowana. Nie do końca rozumie ten nowy język, to nowe nazewnictwo: „ewangelizacja, spotkanie i bycie uczniem Jezusa”. Jest to dla niej zbyt protestanckie i nie chce mieć z tym nic wspólnego. To, czego chciała dowiedzieć się, dowiedziała się w katolickiej szkole i to jej wystarczy. Od czasu do czasu odmawia Różaniec i uważa się za dobrą katoliczkę. W parafii zaczyna maleć frekwencja osób uczęszczających na Msze św., ponadto jeden z księży zostaje przydzielony do innej parafii. Z powodu malejącej frekwencji i mniejszej liczby księży proboszcz zaczął zastanawiać się nad wprowadzeniem nowych godzin Mszy św. w niedzielę. Podczas jednego ze spotkań klubu książki Maria usłyszała, że Msza św. o ósmej rano może zostać usunięta. W zamian ma zostać wprowadzona Msza o 9. Maria jest bardzo zła. Kto śmie zlikwidować Mszę o ósmej rano?! Czy proboszcz zdaje sobie sprawę, że ona od lat chodzi na tę Mszę? Maria się zaczyna zastanawiać, czy nie przestanie składać ofiary, myśli, by zacząć chodzić na Msze do sąsiedniej parafii.*

- Jak można pomóc „Mariom” wzmocnić ich osobiste relacje z Jezusem w małych wspólnotach i z większą wspólnotą parafialną?
- W jaki sposób Wasza parafia zachęca parafian do rozumienia wiary z perspektywy osoby dorosłej?
- Jak pomóc parafianom wzrastać jako uczniowie Jezusa i dojrzewać duchowo?
- W jaki sposób „Marie” w Waszej parafii stanowią zagrożenie dla nowych członków parafii lub tych, którzy są osobami poszukującymi?



<p><b>ŻYZNA GLEBA: mocne strony</b></p> <p>Co jest żyzną glebą naszej parafii?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/> <p>Czego możemy nauczyć się z tych kwestii i które możemy poprawić ?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/>	<p><b>KOLCE: Słabości</b></p> <p>Gdzie w naszej parafii znajdują się kolce/ słabości?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/> <p>Jak możemy poprawić te obszary?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/>
<p><b>SKALISTA GLEBA: Możliwości</b></p> <p>Gdzie w parafii znajduje się skalista gleba/ możliwości?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/> <p>Jak możemy poprawić te obszary?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/>	<p><b>DROGA (TWARDA GLEBA): Zagrożenie</b></p> <p>Gdzie w parafii znajduje się twarda gleba/ zagrożenia?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/> <p>Jak możemy poprawić te obszary?</p> <hr/> <hr/> <hr/> <hr/>